



# G A Z E T A W A R S Z A W S K A

W Srode Dnia 6 Wrzesnia Roku 1786.

Z Warszawy d. 6. Wrzesnia. Z okolicznosci smierci Krola Jmci Pruskiego, Dwor tuteyszy wzioł załobę w przeszly piątek przez 6. niedziel trwac mairca.

Dalsze wiadomosci o Poflach z W. X. Lit: na Seym następuiacy:

Z Woiewodztwa Polockiego: JJ. PP. Korsak Podwoie: Poloc: Boro-wski Pis: Gro: Poło:

Z Xięstwa Inflantkiego. Z Inflant: JJ. PP. Borch Oboż: W. X. Lit: Fel-kiersamb Szamb: JKMcI. Z Korony. JJ. PP. Kicki Koniu: W. Kor. Grana-wski Pulownik. Z Litwy. JJ. PP. Dzieduszycki Pis. W. Lit. Morawski Szamb: JKMcI.

Z Berlina d: 18. Sierp. Krotkie opi-sanie życia zmarłego Krola Jmci

Pruskiego. „ Fryderyk zwany Wiel-ki, urodził się Roku 1712. dnia 24. Stycznia. Wszedł w słubny związek z Xiężniczką de Braunschweig Wol-fenbittel w Roku 1733. dnia 12. Li-pca; a obiał Rzady Roku 1740. d. 31. Maia. Krol Fryderyk Wilhelm ojciec iego, zostawił mu Woysko złożone z osmiudziest tysięcy lu-dzi, wielkie skarby y arcy dohrym porządkiem ułożoną formę Rza-du. Tego wszystkiego, potrafił użyć syn iego Fryderyk II. z wiel-kim szczęściem y rozumem, tak da-lece, iż go Wielkim zwano. To on bowiem przywiódł do skutku, na co Elektor Fryderyk Wilhelm zatóżył był fundamenta; to jest, utwierdził



potęgę swojego Domu, y uczynił świetnym stan kraiu swego. Naprzod, utwierdził on swoje pretenzje, które miał do niektórych Xięstw *Szląsk*, przez pełną chwałę wojnę; a przez pokoy *Wrocławski*, od Krolowej *Węgierskiej* odstąpiony mu został *Szląsk* cały, z Hrabstwem *Glatz*, wyjąwszy *Troppau*, *Jägerndorf*, y *Teschén*. Wkrótce potym zagarnął do siebie Xięstwo *Ost Friesland*, którego ostatni Xiążę był umarł. Uczynił szczęśliwie koniec nowej na obronę *Karola VII*, z pomienioną Krolową prowadzoney wojnie, y przez pokoy *Drezdeński* nastąpiło potwierdzenie Traktatu *Wrocławskiego*. W trzeciej siedmioletniej wojnie, która była jedną z największych jego wojen, miał on nieprzyjaznych sobie Cesarzki Dom *Austryacki*, Imperatorową *Rosyjską*, wielu Xiążąt *Imperii* y Krolow, *Francuskiego* y *Szwedzkiego*; z tym wszystkim zawarł naostatek tak wielce chwalebny pokoy w *Hubertsburg*. Widzano go, iako Hetmana, przy rozpostrzenianiu y obronie swojego Państwa, a potym nie podniósłszy oręża, przyłączył do swojego Państwa całe *Polskie Prusy* (wyjąwszy *Gdańsk* y *Toruń*) z częścią *Wielkiej-Polskiej*. Jeszcze nie wziął się był on do oręża, za stronę niektórych *Niemieckich* Xiążąt, względem *Sukcesyi Bawarskiej*, i po upłynionym roku przez traktat *Cieszyński*, pomyślnie sprawił to, o co rzecz była. W przeszłym roku, za jego przewodnictwem, przyszedł do skutku, alians Xiążąt *Niemieckich*. W kraiu swoim wiele on

pożytecznych wprowadził rzeczy; bardzo protegował manufaktury i kunszta rozmaitego rodzaju; ufundował *Azjatycką* handlową kompanią w *Emden*; wielu cudzoziemcow zdalnych do robot, do swego kraiu pociągnął, y co rokłożył Milliony na poprawę kraiu, y dobro swych poddanych. Woysko swoje uczynił nayliczniejszym y iak naylepiey wyexercytowanym w całej *Europie*. Sprawiedliwość zgruntu poprawił, y nową Xięgę Praw ufundował. Przez niego, nauki y rozmaite kunszta, wzrósł wzięły. Sam niektoremi z tych, iako znaiący się na nich, często się zatrudniał, y napisał w *Francuskim* języku *Historią* swojego Domu. *Akademiją Berlińską* w górę podniósł. Sam wszystkim rządził, y nie poprzestał rządami zatrudniać się, aż do ostatniego prawie momentu swojego życia. ,

Ciało Króla Jmci dnia wczorajszego paradnie w Zamku *Potsdamskim* było exponowane, a dnia dzisiejszego w garnizonowym Kościele w *Potsdamie* sekretnie będzie złożone. Już poczęto dla niego robić trunę z marmuru czarnego.

Z *Paryża* d. 9. *Sierp.* Pisaliśmy niedawno, że cały *Paryż*, z wielkim ukontentowaniem czyta pewnego *Wielkiego Xiążęcia* list, wychwalający Dekret Parlamentu *Paryskiego* w sławnej Sprawie Xiążęcia *Kardynała de Rohan* wydany. Teraz za pewną rzecz mamy, iż Autorem tego pięknego y szacownego listu, jest Xiążę Jmć *Henryk Pruski*.



Pomieniony Xiążę Kardynał, co-raz barziej podoba sobie w *Chaise-Dien* osobne swoje y spokojne życie. Nierad przyjmuie wizyty tych, ktorzy przybywają iędynie z cieka-wości widzenia go w tym stanie. Bawi się z Bogiem, z przyjacielami, y z niedźmi ludźmi, odwiedzając chorych w Mieście będących, ciesząc ich y wspomagając; zawżze zaś, wy-fokiego stanu swoiego powagę, z przy-chylną ku wszystkim uprzejmością, oraz z Chrześcianską pokorą y cier-pliwością, przykładnie łączy. Do-wiedziawłszy się niedawno, że jedną uboga osoba, frogie y na weyrzenie obrzydliwe na twarzy cierpiała ra-ny; zaraz sam z swym Cyrulikiem do niey poszedł, y przytomny był obmierśtemu na widok opatrowa-niu mówiąc do przytomnych: *Prag-nę nauczyć się, iak trzeba postępować z temi ranami; żebym w niebytności czasem Cyrulika, mógł go w opatry-waniu zastąpić.* Ten ieden Xiążę-cia tego uczynek, szacownieyszim go w oczach wszystkich czyni; ani-żeli najsświetnieysze na Dworze nie-gdy Krolewskim sprawowane od nie-goż Funkcye.

Z Londynu d. 6. Sierpnia. Wido-wilko od wieków iuż w Londynie nie-oglądane, a niedawno zjawione, po-kazuje jasno, iak wielki wzrost w Anglii wzięła teraz *Tolerancya*. Pe-wna Katolicka Zakonnica *S. Klary*, czyli *Bernardynka*, rodem z tutey-szego niegdy Miasta, w pewnym Kla-sztorze w *Belgium* mieszkająca, w tych dniach przybyła tu dla odwie-

dzenia swey Matki. Ta Mniszka, w Zakonnym swym ubierze tak iak w Klasztorze ustroiona, iawnie szod-nią przez ulicę *Londyńskie* do swo-iej Matki piechoto szła, a najmniey-szego naygrawania, ani przykrego słowa, od nikogo nie słyszała; lubo wszyscy temiz ulicami idący zastana-wiali się, y na to tak nowe w *Londy-nie* widowilko, z wielką ciekawością, ale z równą spokojnością y ludzko-ścią, pilnie poglądali.

Z Rzymu dnia 4. Sierp: Kawaler Jozef *Aluigi*, Kapitan Milicyi w *As-syżu* ( sławny za Panowania przeszle-go *Klemensa XIV.* ) podał teraz *Oy-cu S.* nowy cale Projekt założenia w *Assyżu* Manufaktury na robienie rozmaitych materyi iedwabnych, wstąg &c. Tym końcem prosi on *Oyca S.*, ażeby mu oddał Klasztor *Benedyktyński*, a Zakonnikow gdzie indziey przeniósł. Prosi daley, a-żeby konfraternia *Trzeciej reguly S. Franciszka*, była zniesiona; wszyst-kie iey srebro y inne rzeczy rucho-me, żeby były przedane; z nieru-chomych także dochod coroczny (do półtora tyśiąca *Szkudow Rzym-skich* czyniący) aby był na Manu-fakturę obrocony. Jeszcze daley prosi, ażeby nałożony był coroczny podatek na rozmaite klasztory, tak w *Assyżu*, iako y w okolicach zоста-jące, to jest: Klasztor *Benedyktyński S. Apollinara* żeby co rok płacił *Szkudow Rzymskich* 60. Klasztor *S. Klary Szkud*: 50. Klasztor *Najświę-tszej Panny, Szkud*: 30. &c. Wizyscy



są ciekawi, iak się będzie udawała ta planta, która (iak flychać) otrzymała już potwierdzenie Papielskie.

Z *Wiednia d. 25. Sierp.* Jeszcze przed śmiercią Króla Jmci *Pruskiego*, po całym *Wiedniu* była pogłoska, że ma tu przybyć Xiążę Jmci *Henryk Pruski*, w interesie wielkiej barzo wagi.

Z *Berlina d. 19 Sierp.* Teraz nasz panujący Monarcha, dnia 25. przyszedłego miesiąca Września poczyna rok 42. W Roku 1769. dnia 16. Października zaślubił Xiężniczkę de *Hessen-Darmstadt* teraznieyszą Krolową, z ktorey ma 4. synów y 2. corki; teraznieyży Sukcessor Tronu Krolowic *Fryderyk Wilhelm* narodził się Roku 1770. dnia 3. Sierpnia. *Fryderyka Sofia*, zaślubiona Xiążęciu Jmci *Stadholderowi*, jest siostra Krola Jmci.

Krol Jmci dnia wczorayszego okazał swą łaskę jednemu delikwentowi. Jeden z Kanonierow miał być rozstrzelany za to, że swojego Unter-Officera pchnął nożem, ale przecie nie śmiertelnie. Otrzymał on od Krola Jmci łaskę, y zostaje w służbie wojskowej.

Nietylko dla Dworu Krolowskiego jest ustanowiona żaloba od teraz panującego Monarchy, ale też y dla Garnizonu; który, dnia dzisieyszego wziął ją na siebie. Generałowie y cały Sztab noszą czarne spodnie y czarną kamizelkę, florę obwinętą około ręki; i felcech także także czarną obwiniony florą; gimieyni zaś prosci, samą tylko noszą około ręki florę.

Z *Hagi d. 19. Sierp.* Minister *Amerykański* przy Dworze *Londyńskim* *J.P. Adams*, nie póiedzie do *Madrytu*, iak głoszono; ale nazad powroci do *Londynu* z swoją małżonką, obeyrzawizy całą *Holandya*.

Spodziewaiają się, że w przyszedłym miesiącu, w *Utrechcie* zakończy się Elekeya nowych Konfilyiarzow.

Z *Amsterdamu dnia 19. Sierpnia.* Potwierdza się z *Ostindyi* nowina, iż *Maratowie* opalali kraj owego *Hyder-Ali*. Prosił on o pomoc *Anglikow*, ktorzy pisali do *Londynu* z doniesieniem o tym. Siedm tysięcy wojska *Francuskiego* ma być w *Pondychery*.

Z *Paryża d. 14. Sierp.* Dnia dzisieyszego odkryto fałszywy bilet kasy zwaney *Caisse d'Escompte*, y ten, który go zmyślił, jest już w areszcie.

Krol Jmci kupił tetaz od *P. du Beaujon* Pałac za 1,100,000. który ma się dostać Xiążęciu *Normandyi*. Ten pałac należał przedtym do *Madame de Pompadour*.

Ow skrypt Pana *Dupati*, na stronę owych trzech ludzi, ktorzy za kradzież żywcem w koło wplecieni być mieli, przez *Paryski* Parlament skazany został na spalenie. Jak Pan *Dupati* sobie w tey mierze postąpi, czas nauczy; gdyż przeciwko niemu proces ma być uformowany.

Pan *Linguet*, dnia 26. tego miesiąca ma tu powrócić z swoiey podróży. Mówią, że on jest Baronem, Konfilyiarzem, y Bibliotekarzem w *Bruxelli*, y ma roczney intraty 5. tysięcy *Złt.*



## S U P L E M E N T

## D O S A Z E T Y W A R S Z A W S K I E Y

We Srzodę Dnia 6. Września R. 1786.

Z Warszawy d. 6. Września. W przeszłą Niedzielę, to jest w dzień *S. Joachima*, *J. X. Wodziński* Biskup *Smoleński*, w Kościele tuteyszym *PP. Wizytek*, Uroczystą Mszą spiewał; po ktorey odprawiła się Ceremonia Professyi Jeymc Panny *Zofii*, *Heleny*, *Gabryeli*, *Punickiewskiej*, niegdy na świecie Podśędkowny *Rożańskiej*, Corki Jeymc Pani z *Miecznikowskich* terażniejszey (drugim zamęściem) *Wodzińskiej* *Woykskiej* *Liwskiej*. Kazanie miał do tego aktu stołowne *J. X. Maleczeniński* Kaznodzieia Ordynaryusz *JJ. XX. Dominikanow* *Objerwantow*.

Tegoż dnia, obchodzona była Uroczystość *Najświętszey Panny Pociesszenia* w Kościele tuteyszym *JJ. XX. Augustynianow*; gdzie Mszą Wielką spiewał *J. X. Lewiński* Biskup *Tegoński*, Suffragan całej *Metropolii R. G. U.* przy licznym Państwa y ludu zgromadzeniu.

Z *Piotrkowa* dnia 1. Września. Przy Reasumpcyi Trybunału Koronnego pod przedydencyą *J. X. Jozefa Rokosowskiego* Kano: Kated: *Gnieźnień*; po odprawioney w kościele *Farnym* *Wotywie*, na Sessyi Trybunałskiej, obrany jest *Marzałkiem* Trybunału *J. P. Jan Malachowski* *Starosta Opoczyński* *Rotmistrz* *Kawalerji* *Narodowey*, *Orderu S. Stanisława* *Kawaler*, z *Województwa* *Kraakowskiego* *Deputat*. Obranie to zgodnie nastąpiło, nietylko z szacunku własnych przymiotow *J. P. Marzałka*, ale oraz z powodu wbliskim czasie kilka razy w tym Imieniu chwalebnie z sławą publiczną piastwaney *laski* *Trybunałskiej*. Po Sessyi Trybunałskiej, dawał u dwóch stołow wielkich obiad Publiczny, dla Trybunału, obywatelow, y palestry *J. X. Prezydent*, przy którym spełniano zdrowie *Najjaśniejszego* *Pana* y *familli* *Państwa*. Dnia 2. Września, po Sessyi Trybunałskiej, zaprosił *J. P. Marzałek* cały Trybunał, przytomnych *Senatorow*, jako to *J. P. P. Malachowskiego* *Wojewodę* *Mazowickiego*, *Laseckiego* *Kaszt: Gostyń*; tudzież *Urzędnikow* *Koronnnych* *J. X. Przerebskiego* *Kusto: Kor: J. X. Skarszewskiego* *Pis: Kor: y* *J. P. P. Dobieskiego* *Podki: Sando: Meciński* *Wieluńskiego* y *Bodaczewskiego*, *Piekarskiego* *Korabiewskiego* *Starostow*, *Jankowskiego* *Sandom: Zakrzewskiego*, *Lipskiego* *Rawskiego* *Postow*, y innych *Urzędnikow* y *Obywatelow* z *Województwa* *Sieradzkiego* y *Sandomirskiego* *zgrupadzonych*; tudzież *Palestrę*, którym na 150. osob dawał obiad publiczny w wszelkiej okazatości przy spełnianiu zdrowia *Najjaśniejszego* *Pana* *Familli*. *Garnizon* tuteyszy, z ręczney broni ognia dawał.

Z *Wiednia* d. 12. *Sierp*. *Duchowne Seminarium* ma być wcale nowym sposobem urządzone, ażeby zabezpieczono skargom, które się teraz dziać zwykły tak często.

Pewne tu będące *Towarzystwo* przedsięwzięło, wszystkie statki, które przez *Dunay* przechodzą, od *Ulm* do *Morza* *Czarnego* assekurować, jeżeli właściciele ich zechcą płacić pewny umowiony procent.



Już w tym nie maż wątpliwości, że Arcy-Xiąże Jmć *Ferdynand* z małżonką swoją przybędzie do *Wiednia*, gdyż w Zamku Cesarzkim znaczne czynią się przygotowania na jego przyjęcie. Z tey też okazyi, Cesarz Jmć chce swoy powrot kilką dniami do *Wiednia* przyspieszyć.

Z *Austrii* d. 12. *Sierp*: Słychać, że Cesarz y Król Jmć *Francuski*, staraia się przywrócić dobrą harmonią między Dworami *Madryckim* y *Neapolitańskim*.

To iest rzecz zmyślona, że niektóre Fortyfikacye w Fortecy *Theresienstadt* zawalily się; iako też y to, że w *Czechach* wybieraią Rekrutow.

Z *Frankfurtu* dnia 15. *Sierpnia*. Nuncyusz *Stolicy Apostolskiej* w *Monachium* o wszystkim donosi naprzod do *Rzymu* *Oycu S.*, a sam przez się w żadney rzeczy nie daie decyzyi,

Xiąże Jmć *de Saxen-Weymar* dnia piątego tego miesiąca przybył do *Carlsbaad*, gdzie się barzo wiele znajduje zagranicznych dystyngwowanych osob, a między nimi Jeymć Pani *Ogińska* Hetmanowa *W. X. Litew*:

Nowo-narodzony Xiąże, ktoru *Falsgrafini de Birkenfeld* rozwiąna została, otrzymał na Chrzcie Świętym imiona: *Pius, August*. Akt Chrztu, z wielką odprawował się uroczystością. Imieniem *Oycu S.* trzymał do Chrztu Nuncyusz *Stolicy Apostolskiej* rezydujący w *Monachium*.

Z *Hagi* dnia 10. *Sierp*: Arcy-Xiąże Jmć *Ferdynand* z małżonką swoją, wyiechał do *Leydy, Harlem, Amsterdamu* &c. Nim Xięstwo Jchmć poiadą do *Wiednia*, chcą odwiedzić naprzod Xiążęcia Jmci *Elektora Kolońskiego*.

Z *Berlina* d. 19. *Sierpnia*. Iuż Król Jmć wysłał kuryerow do Dworow spokrewnionych, z oznaymieniem o zasłzey śmierci Króla Jmci *Fryderyka II.* Swoiego Poprzednika. Iesienne woyskowe *Exercerunki*, zwykłym trybem odprawowac się maią.

Z *Hamburga* dnia 22. *Sierpnia*. Od dni kilku, nasze Miasto, napełnione iest Cudzoziemcami tu przybyłymi, dla widzenia powietrznęy żeglugi, ktorą na dniu iutrzeyszym *P. Blanchard* ma odprawić.

Z *Paryża* d. 8. *Sierpnia*. Zakończenie wiadomego iuż interesu z *Parlamentem de Bordeaux*, nieśmiertelną sławę czyni Monarsze naszemu; który lubo opacznyimi informacyami y radami uwiedziony, wielkie iuż kroki był uczynił; postrzegszy iednak, że one nie ku *Sprawiedliwości* dążą, wstecz zaraz cofnął się, ani na swoy, ani na *Rady* swoisey, punkt honoru uważaiąc, ale go teyże *Sprawiedliwości*, iawnie w



oczach całego Królestwa prawdziwie heroicznie poświęcając. Ta rzecz, czyni też honor y sławnemu naszemu Ministrowi Hrabie de Vergennes. Wiadomo, iż rzecz szła o te grunta, które uchodząc od brzegu rzeki, zwykły odsypywać y wolne od wody opuszczać, a tym samym (podług sprawiedliwości) temu je zostawować, który był dziedzicem gruntu aż do rzeki. Chciwość partykularnych osób, chcąc za przywilejem Dworu te grunta opanować, wmawiała podstępnie w Konfiliarzów Dworskich, iż takie rzek odsypy, należą do Króla. Gdy ta materya przyszła do *Wielkiej Rady*, Hrabia de Vergennes mocno takim przywilejom Królewskim sprzeciwiał się, przypominając nawet Królowi Przyjęę, iż posiadły Obywatelów, w całości będzie utrzymywał; ale przeciwna większość głosów przemogła, y Patenta Królewskie wysłano do Parlamentu de *Bordeaux*, aby były rejestrowane. Parlament rejestrować niechciał; a z tym znowu Rada w *Wersalu* zwołana była; gdzie jedni chcieli Parlament kasować, drudzy na wygnanie do *Saintes* posłać, inni do Dworu go osobiście przywołać; y na tym przecie ostatnim stano. Za przybyciem do *Wersalu* Parlamentu, Monarcha nasz, chcąc być dobrze informowanym, poszedł sam sekretnie jednego poranku do przybyłego pierwszego Prezydenta, stojącego w Apartamencie Marszałka de *Mouchy*, y tam przez niemały czas rozmawiały się, udał się do brata swego *Hrabi Prowancyi* (zawsze gorliwego wielce za obywatelstwem) gdzie przez trzy godziny bawiały się, wychodząc te rzekł słowa: *Zrobiliby taką rzecz, ktoraby y Sprawiedliwość moję zbzcześciła, y żadnegoby Stanowi pożytku nieprzyniosła*. Jak pomyślnie potym dla Parlamentu y dla obywatelów rzecz poszła, jużemy pisali; teraz słyszemy, że na Radzie w *Wersalu* d. 2. tego Miesiąca odprawionej, za naleganiem samego Monarchy postanowiono, ażeby dawniey nawet podstępnie otrzymane na podobne grunta około rzek *la Marne y la Loire* Przywileje, wszystkie były odwołane y odebrane; pomienione zaś grunta, należec mają do dziedziców brzegowych.

W tychże teraz wyrażonych okolicznościach, gdy pomienieni Parlamentarze, oddając Dworskim Panom wizyty, przyszli do Margrafa de.....; ten z wielką powagą zaczął ich upominać, ażeby się nie opierali Dworowi, bo inaczej, wielkiey doznają nielaski y kary. Lecz gdy Pierwszy Prezydent odpowiedział: *A wieższé Wmć Pan o tym, że jeżeli niebędziemy opierali się Dworowi, sam Wmć Pan utracisz na dwadzieścia tysięcy roczney intraty?* gorliwy niedawno za Dworem Margraf rzekł: *Jeżeli tak? to się opieraycie; ale tylko grzecznie y spokojnie*.

Tenże Prezydent, upominającemu JP. *Tour-Vidault*, że powinien pierwszy Prezydent konkludować zawsze za Królem, odpowiedział: *To*



prawda; ale w ten czas tylko kiedy idzie prawdziwie o interes samego Kro-  
la, nie zaś ludzi partykularnych, ziwodzających y w niesprawiedliwość wpro-  
dzających przez niewiadomość Krola. A do tego, jestem ten z Urzędu me-  
go, który stoje pośrzodku, między Krolem y między Narodem.

## DONIESIENIE Z WARSZAWY DNIA 6. WRZEŚ: R. 1786.

JJ. Państwu *Naranowiczom* Subdelegatom Grodz: *Piotrkowski*, syn na imie *Jan Nepom:*  
dnia 20. Sierp: w *Warszawie* zginał. lat ośm y miesięcy 5. mający, twarzy okragłej, oczu czar-  
nych, wlosow ciemnych na czolo opuszczonych, w kapocie sukienney makowej, czapka pon-  
fowa z swym barankiem wąskim. Ktoby o nim wiedział, upraszają strofkani Rodzice, żeby dał  
znać do *Warszawy* do *JJ. XX. Karmelitow* na *Lefanie*:

Kto dzikie zwierzęta ma iakiegokolwiek bądź nazwiska, za gotowe pieniądze na ulicy  
*Bracka* czyli *Chmielna* zwaney w *Warszawie* w Amfiteatrze szczwania pod Nrem 1576. podług  
wyrażoney ceny sprzedac je może iako to (1) Za niedzwiedzia trzecieoletniego, dotąd płaci się  
Czer: Zł: 12. (2) Za niedzwiedzia roczniaka lub pułtoraletniego Czer: Zł: 7 [3] Za Otrowi-  
dza Czer: Zł: 8. (4) Za Łosia lub Ielenia trzecieoletniego Czer: Zł: 16. [5] Za Borsuka Czer: Zł:  
2. [6] Za dzika wyrostego Czer: Zł: 10. (7) Za dzika dwuletniego Czer: Zł: 6. [8] Za Dziką puł-  
toraletniego Czer: Zł: 3. [9] Za zubra Czer: Zł: 20. (10) Za rosnego wilka przy dobrej sierści  
Czer: Zł: 3.

Ponieważ pożytek pigułek na wygubienie szczurow y myszy, od obywatel w, którzy one  
kupowali, jest doznany; podaje się więc ieszcze dla pożytku publicznego do wiadomości, że po-  
mienione pigulki, są naylepszy sposob do ich wygubienia y pozbycia się w krotkim czasie. Trze-  
ba położyć po trzy lub więcej pigulek na kawałku papieru w wieczor gdzie szczury prze-  
smyk swoy mają; rano uważać potrzeba, iezeli one są zjedzone, tedy na drugi wieczor świe-  
że położyć potrzeba, a bez wątpienia w krotkim czasie wylżyłkie szczury y myszy wyginą. Pi-  
gulki te, konferwować potrzeba w mietyscu chłodnym lub w piwnicy, aby zapach swoy, za któ-  
rym myszy idą, nientracily. Znajdują się one w *Starey Warszawie* przy *Nowomiestkney* Bra-  
mie, w kamienicy *Szubałskich*, pod Nrem 172. na drugim piętrze, Stoik zapieczętowany  
kołtuzie Zł: 2.

Licytacya Dworku *Zarebowski* przy *Ulicy Marszałkowskney* pod Nrem 1387. sytuowa-  
nego, z mocy Dekretu Urzędu Miasta *Grzybowa*, y nastąpioney Prorogacyi w Mieyscu Sądowym  
Dnia 11. Miesiąca *Września* Roku 1786. o godzinie trzeciej popołudniu odprawiać się będzie.  
Zyczący nabyć. powinien będzie teży licytacyi na terminie wyżey oznaczonym attemnować.

JPan *Jozef Radziwiłłki* Sędzia Ziemski *Woiewo: Gnieźnieński* założywszy Miasto Nowey  
Kolonii *Radzimin* w Powiecie *Kcyńskim* nad granicą *Prus* Wschodnio-Zachodnich pod *Kcynią* le-  
żące, z hoynego łask szafunku *Nayaśniejszego* Krola łaskawie nam panującego (ktorego szcze-  
gólną troskliwością jest okole dobra krajowego czynić zabiegłi) otrzymał do teży Kolonii Przywilejy  
na Targi tygodniowe w każdy poniedziałek odprawiać się miane, tudzież Jarmarkow ośm do roku  
na konie, bydło, y różne krajowe y zagraniczne towary. Iako to pierwszy Jarmark dnia 23. Sty-  
cznia. 2. dnia 20. Marca. 3. dnia 3. *Maja* w dzień *Znalezienia S. Krzyża* (ktory tak przez *Wigilię*  
iako sam dzień tegoż *Święta* odprawiać się będzie) 4. we wtorek po *Zielonych Świątkach*.  
5. dnia 17. Lipca. 6. dnia 16. *Sierpnia*. 7. dnia 14. *Września* w dzień *Podwyższenia S. Krzyża*  
(ktory także y przez *Wigilię* być będzie) 8. dnia 7. *Grudnia*. Z tych Jarmarkow ieden odprawił  
się teraz we wtorek po *Zielonych Świątkach*, na którym procz znaczney kompanii z olob obywa-  
telskich *Woiwodztwa* tego dystyngwowanych przeszło w liczbie 200. ktorych JPan Sędzia za-  
prosiwszy na obiad u kilku stolow traktował, przy spełnianiu zdrowia *Nayaśniejszego* Pana z  
wydaniem kilkokrotnym ognia z harmat. Byli teży nietylko kupcy z towarami tak krajowemi iako  
z zagranicznymi licznie zgromadzeni, ale y samego popołsstwa na kilka tysięcy znajdowało  
się. Targi zaś y inne Jarmarki w swoich czasach odprawiać się będą, na ktore wolny przyjazd ka-  
żdemu bez opłaty pozwolony jest.